N° 86 PARYŻ dnia 10 PAŹDZIERNIKA. — 1925 — Paris 10 OCTOBRE. Rok II

SOKÓŁ  POLSKI

Organe Officiel de l'Union des Sociétés Polonaises de Gymnastique en France
Hebdomadaire consacré aux intérêts des Sokols, ainsi qu'aux questions sociales et nationales.

Organ Oficjalny Dzielnicy Sokolstwa Polskiego we Francji
Tygodnik, poświęcony interesom Sokolstwa oraz sprawom społecznym i narodowo-oświatowym.

Prenumerata :
Rocznie.................. 24 fr.
Półrocznie................ 12.50
Kwartalnie 6.50
Zagranicą rocznie......... 30 fr.
— półrocznie..... 16 fr.

Adres Redakcji i Administracji :
«SOKÓŁ POLSKI», 7, rue Corneille - Paris (6e)
POCZTOWE KONTO CZEKOWE N° 648.83

Wychodzi : w każdą sobotę
PARAISSANT TOUS LES SAMEDIS
Cena pojedyńczego numeru 50 c.
Le Gérant : W. LANDY.

Czuwaj! Tem hasłem Polsko jedyna,
Na baczność stoję u Twoich stóp,
Bo posłusznego masz we mnie syna,
Co wiecznej służby złożył Ci ślub.

ODEZWA

do Sokolstwa Dzielnicy VII. Zw. S. P. we Francji.

DRUHOWIE SOKOLI!

Ukończyliśmy nasze Zloty. Okazaliście Druhowie na nich, że posiadacie wprawę Sokoła.

Dziś z obowiązku prezesa Dzielnicy VII. Zw. S. P. we Francji przypominam Wam o jednym obowiązku, którego dotąd nie spełniliście, a od spełnienia obowiązku tego, zależy rozwój Sokolstwa wogóle.

Bowiem od roku nowego minęło już ośm miesięcy. Dotychczas — oprócz dwóch gniazd — inne nie uiściły się ze składkami do Dzielnicy. Gniazd mamy 110. Więc sto i ośm gniazd zalega ze składkami.

Druhowie! Składki dla Dzielnicy są kwestją życia i rozwoju naszego Sokoła. Więc aby nie dać podupaść tak szlachetnej organizacji jaką jest Sokolstwo, wzywam Was do jak najprędszego uregulowania swych powinności. Wzywam także zarządy Okręgowe, aby tego przypilnowały. Rozumiem to bardzo dobrze, że gniazda nie rozporządzają wielkimi funduszami, gdyż w gniazdach naszych rekrutuje się przeważnie brać robotnicza, ale Druhowie, niejednokrotnie pokazaliście już jak służy się idei, jestem więc przekonany, że wołanie moje trafi do uczuć Waszych, gdyż wiecie, ze jesteśmy przy budowie naszego gmachu Sokolego. Budujemy go i zbudować musimy o własnych siłach — ten gmach organizacji naszej.

Wzorem niechaj nam będzie stare nasze wychodźctwo polskie w Westfalji i Nadrenji i Berlinie. Tam o własnych siłach zbudowaliśmy potężną organizację. We Francji to także stworzyć musimy. Potrzeba tylko woli i chęci.

Te chęci ujawnić się muszą nietylko w przewodnictwach Dzielnicy i Okręgów, ale przejawiać się one muszą w każdem gnieździe, gdyż gniazda są tem fundamentem, na którym gmach naszej Organizacji się opiera.

Na tej zasadzie opieraliśmy się w latach przeszłych i na tej zasadzie oprzeć się obecnie musimy.

Sokół amerykański organizacją swą zachwycił całą Polskę. Miło każdemu, z druhów było wczytywać się w sprawozdania z odwiedzin Sokoła amerykańskiego w Polsce, tych Sokołów, którzy zawitali do kraju z Ojczyzny Waszyngtona, o której wolność walczył patron Sokolstwa Kościuszko i Puławski. Druhowie, przecież to nasi Bracia. I my to samo uczynić możemy. Są rozmaite przeszkody, które się jężą na drodze, która wiedzie do zrealizowania tych wielkich zadań, ale wierzę, że Sokół nasz tę przeszkodę pokona, gdyż w nim mieszka szlachetna, odważna dusza Chrobrych.

My nie możemy paść, zmęczeni trudem życia na połowie drogi do celu, któregośmy sobie wytknęli. Cel jest jasny i prosty, do niego dojść musimy.

Druhowie! Przecież pomni jesteście tego, że to, co budujemy, nie budujemy tylko sami dla siebie, ale także dla naszych pokoleń. Bo my legniemy w zapasach z życiem, ale pozostanie po nas ten wielki ideal, któremu hołdujecie i któremu hołdować nauczyć musimy nasze pokolenia.

Pozostanie Ojczyzna, która potrzebować będzie — jak potrzebuje obecnie, zdrowych obywateli, których dla Niej wychowuje Sokolstwo.

Druhowie! Ojczyzna — zrozumieliście — Ojczyzna, z którą nas łączy chrzest krwi. Ona jest dla Sokołów tem gniazdem, w którem każdej gałązki strzedz nam wypada. Dziś więcej jak kiedykolwiek Sokół zapatrzeć się musi w dalekie przestworza, w których bujają żarłoczne sępy, gotowe rzucić się każdej chwili na szarpanie gniazda naszego — Ojczyzny.

Nie możemy losów naszych poruczyć obcym i dlatego też stanąć musimy na straży własnych interesów.

Jako ten, w którego ręce złożyliście obowiązek kierowania tą organizacją, która każdemu Polakowi drogą być musi, odzywam się raz jeszcze do Was Sokoli, abyście ani chwili nie zwlekali ze składką, którą do organizacji naszej opłacać sami żeście się zobowiązali. Znam dusze Wasze i wiem, że ani jednego niema pomiędzy Wami, który pragnąłby, aby ta szlachetna placówka miała się załamać i wiem, że jesteście zgodni ze mną, iż organizacja nasza rozróść się musi w potęgę i dlatego kończę w przekonaniu, że wołanie moje trafi do serc Waszych.

« Czołem ! »

Franciszek Grzona
prezes Dzielnicy VII Z. S. P.
we Francji.



Uroczystość poświęcenia sztandaru sokolego w gnieździe Noyelles-sur-Lens Okr. IX w dniu 13.9.25

(spr. str. 2).

W LYONIE

22-23-24-go maja 1926 w dni Zielonych Świąt.

Le Gymnaste — organ oficjalny Federacji Francuskich Towarzystw Gimnastycznych w n° 7 pisze :

48 Wielki Zlot Narodowy Gimnastyków Francuskich i VIII Turniej Międzynarodowy odbędą się w Lyonie.

Lyon — starożytna kolonja rzymska. Miasto zostało założone w r. 43 przed Chrystusem, wśród zielonych wzgórz, pod promieniami południowego słońca, w tem miejscu, gdzie wielka rzeka Rhône przyjmuje na swe łono szumiące wody swej odnogi Saône. Rzymski Lyon stał się wkrótce politycznym, handlowym i przemysłowym centrum Galji.

Dziś pozostały tylko imponujące ruiny, jako wspomnienie wieków ubiegłych i potęgi Cezarów Rzymskich.

Tam w Lyonie na wzgórzach Condatu (DZIŚ GÓRA CROIX-ROUSSE) u podnóża olbrzymiego ołtarza, wzniesionego ku czci imperatora Augusta, odbyło się pierwsze narodowe zgromadzenie przedstawicieli wszystkich plemion Galijskich na wezwanie rządu rzymskiego... Było ono symbolicznym zacziątkiem narodowych sejmów przyszłej Francji.

« Do tego Lyonu na Zlot wołamy naszych Gimnastyków ! »

Do tego Lyonu podążymy i My Sokoli Polscy, by jeszcze raz złożyć przed światem dowody naszej pracy wytrwałej, fizycznej tężyzny i mocy duchowej.

Obecne Zadania Sokolstwa

II

SZCZEGÓŁY PROGRAMU

Czynni i próżniacy.

Statuta wszystkich Towarzystw sokolich są tak ułożone, że w ich ramach możnaby doskonale wykonywać program pracy powyżej opisany; trzeba się jednak liczyć z rzeczywistością, w szczególności zaś z tem, że w bardzo wielu gniazdach powojenna większość członków nie przywykła jeszcze niestety do wykonywania wszystkich postanowień statutowych. Widzimy przecież, że, prawie każde Towarzystwo ma obok członków, którzy zaznaczają swą przynależność do Sokoła tylko przez płacenie składek i którzy zresztą do żadnych innych obowiązków się nie poczuwają, także i takich, którzy przecież biorą jakiś udział w życiu sokolem; więc jedni z nich ćwiczą się, inni pełnią obowiązki administracyjne w Zarządzie Towarzystwa, inni wreszcie zjawiają się tylko na odczyty i zebrania lub biorą udział w publicznych występach Towarzystwa.

Jednem słowem, każde Towarzystwo ma takich członków, którzy nic nie robią, oraz takich, którzy przecież pragną pracować.

Zdaje mi się, że jest niepodobieństwem podejmować się pracy poważnej, systematycznej i stałej z takim niejednolitym materjałem ludzkim, gdyż nieróbstwo, próżniactwo jest zaraźliwe i demoralizuje chętnych do pracy. Nie jest zaś wskazane wykreślać ze Sokoła tych, którzy nic nie robią, gdyż taka radykalna operacja pozbawiłaby nas licznych jednostek, które mogą z biegiem czasu stać się pożyteczne, a nadto uszczupliłoby dochody Towarzystw, płynące z tak zw. składek, czyli opłat członkowskich.

W tej sytuacji niema zatem — mojem zdaniem — innego wyjścia, jak tylko pójść drogą ewolucji i póki stosunki w Sokolstwie się nie poprawią a więc przynajmniej na razie, oddzielić członków chętnych do pracy od nierobów i utworzyć z pierwszych — poza statutem — osobne organizacje, oparte na moralnym przymusie i prowadzone na podstawie osobnych regulaminów, dających możność ścisłego przestrzegania w dobranem gronie dyscypliny społecznej i organizacyjnej.

Tą drogą poszedł Sokół krakowski, tworząc z pośród członków chętnych do pracy dwie organizacje, odpowiadające dwom wyżej podanym kierunkom programowym.

Organizacja członków czynnych.

Jedna : organizacja członków czynnych, obejmująca tak kobiety jak i mężczyzn, którzy pragną brać czynny udział w jakiejkolwiek pracy sokolej, ma zapewnić Towarzystwu, o ile

(Dalszy ciąg na str. 3

Z DZIELNICY WE FRANCJI

KOMUNIKAT

Zarząd Dzielnicy VII Sok. Pol. we Francji podaje do wiadomości, że druh Woźniak Tomasz — naczelnik Dzielnicy powrócił z Polski i wkrótce wskaże miejsce swego stałego pobytu w północnej Francji.

ZAWODY LEKKOATLETYCZNE DZIELNICY VII

Dn. 4-go października r. b. odbyły się II-gie z rzędu Zawody Dzielnicowe od czasu założenia Dzielnicy VII we Francji. Jeżeli porównamy wyniki zawodów tegorocznych i ilość zawodników, jak i organizację tychże, to z radością musimy zaznaczyć, że praca techniczna w Dzielnicy idzie żwawem tempem naprzód.

Do zawodów tegorocznych stanęło ponad 60 zawodników i około 20 młodzieży sokolej z różnych okręgów. Kierownictwo tychże spoczywało w rękach druha Franciszka Musielaka I-go zast. nacz. Dziel. z powodu nieobecności przez dłuższy czas druha Woźniaka, naczel. Dziel. który w tych dniach powrócił z Polski, gdzie bawił na związkowym kursie Wychowania Fizycznego. Opracowanie, regulaminu lekkoatletycznego dla Dziel. VII powierzono druhowi Świętochowskiemu, naczelnikowi gn. Lille, co pracę bardzo ułatwiło, jak również i rozkład zawodów.

Ze strony zaś całego Sokolstwa we Francji, biorącego udział w zawodach, należy się podziękowanie inicjatorowi zawodów p. Wincentemu Zientkiewiczowi z Lille, który nie szczędził czasu i trudu nad doprowadzeniem tychże do skutku i nad zebraniem wartościowych nagród dla zawodników. Nagrody te składały się z zegarków złotych, z których jeden ofiarował p. konsul Gawroński i zegarków srebrnych i innych przedmiotów, które złożyli Bank Przemysłowców i urzędnicy Konsulatu w Lille. Przewodnictwo Związku Sokolstwa Polskiego w Warszawie nadesłało do Dzielnicy wspaniały ryngraf z orłem polskim i wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej, który otrzymał II Okręg za zwycięstwo w biegu sztafetowym na 4×100 m.

Podnieść jednak wypada stanowczo zamałe zainteresowanie się większych warstw emigracji wychowaniem fizycznem. Zamało u nas zrozumiano, co to jest, zdrowie, w jaki sposób je utrzymać i stać się odpornym na przeszkody, spotykane w życiu codziennym. Wypada dalej zaznaczyć, że cała masa młodzieży, stojąca poza Sokolstwem i Dziel. Sportową pracuje nad tem, ażeby powyższe organizacje pożyteczne wykpić. Młodzież tą łączy się w najrozmaitsze kluby, których celem jest « używaj świata póki służą lata », w sposób jednakże niegodny Polaków i dla zdrowia szkodliwy.

Co do ilości nagród, względnie zwycięzców, z pojedynczych Okręgów to liczbowo przedstawia się najlepiej Okręg II, następnie Okręg V i IX. Okr. V bardzo dobrą obsadą zawodników z gn. Paryż.

Oprócz ćwiczeń lekkoatletycznych wchodziła w program zawodów i gra w piłkę nożną, która dała wynik 1 : 0 na korzyść Dzielnicy Sportowej, która otrzymała jako nagrodę nową piłkę do gry, ofiarowaną przez urzędników Banku Przemysłowców.

W ciągu dalszym wspomnieć wypada o młodzieży sokolej w naszej Dzielnicy. Liczba młodzieży sokolej maleje na korzyść młodzieży harcerskiej, którą mieliśmy sposobność oglądać również na zawodach w Lille. Sądzę, że taka chwilowa ewolucja nie wyjdzie na szkodę Sokolstwu, lecz na jego pożytek, bo nam ubyło trochę młodzieży, a Harcerstwo zorganizowało całą masę nowej i świeżej młodzieży, na którą zawsze liczyć możemy w późniejszym czasie. W międzyczasie młodzież ta pokierowana należycie wyrobi się na dzielnych harcerzy, dla których miłość Polski powinna być na pierwszem miejscu, a zatem gruntowne zwalczanie używania mowy niemieckiej pośród młodzieży.

W przygotowaniu zawodów prasa polska zrobiła również swoje, umieszczając komunikaty i regulaminy przez dłuższy czas. W dniu zaś zawodów było zainteresowanie wśród prasy francuskiej, gdyż wszystkie pisma wysłały sprawozdawców, których informował na miejscu sekretarjat. Po zawodach lekkoatletycznych przychodzi kolej na zawody zapaśnicze i bokserskie, które zostaną zorganizowane w r. b. o mistrzostwo Dzielnicy VII.

W końcu kilka słów pod adresem Wydziału Wychowania Fizycznego, ażeby ściśle przestrzegały regulaminu zawodów, zatwierdzonego przez Dz. W. W. F. gdyż w ten sposób można ujednostajnić pracę techniczną Dzielnicy, względnie Okręgów. Zasadą ciągle powtarzaną przez wszystkich powinno być: wyjść z dusznych sal na świeże powietrze, zaprawiać jaknajwiększą ilość druhów do ćwiczeń lekkoatletycznych, ażeby w r. przyszłym rokuosiągnąć stopniowo dalsze ulepszone wyczyny w pojedyńczych bojach. Na Złocie zaś Franc. Zw. Gimn. wystawić jaknajwiększą ilość zawodników i zdobyć jaknajwięcej miejsc.

W gniazdach pojedyńczych zbierać fundusze na Zlot Dzielnicowy w Paryżu w r. 1926, ażeby nie było znowu zapóźno. Bardzo mało gniazd w Dzielnicy przystąpiło poważnie do tej akcji,która jednak odegra w udaniu się Zlotu Dziel-Dzielnicowego najważniejszą rolę. Nie liczmy na niczyją pomoc, tylko ufajmy własnym siłom, a dokonamy nadzwyczajnych wysiłków.

WYNIKI ZAWODÓW

Młodzież od 12-14 lat (klasa mł.)

Bieg 60 mtr. — druh Bernacki Leon, gniazda Noyelles-sous-Lens, okręg IX. wyczyn 9 min.

Skok w zwyż — druh Bernacki Leon z gniazda Noyelles-sous-Lens, okr. IX., wyczyn 1 m. 18 cm.

Skok w dal — druh Bernacki Leon z gniazda Noyelles-sous-Lens, okr. IX., wyczyn 4 m. 25 cm.

Młodzież starsza (14-16 lat).

Bieg na 60 metrów — druh Palicki Br. z gniazda Libercourt, okręg II., wyczyn 8 min. 3/5 sek.

Skok w zwyż — druh Franciszek, Stadnik, z gniazda Dechy, okręg II. wyczyn 1 m. 22 cm.

Skok w dal — druh Gęsty Bolesław z gniazda Ostricourt, okręg II., wyczyn 4 m. 30 cm.

Skoki.

a) wdal : druh Świętochowski St., z gniazda Lille, okręg II., — wyczyn 5 m. 60 cm.

b) skok w zwyż : druh Janiak Fr. z gniaza Montigny-en-Gohelle, okr. IX. — wyczyn 1 m. 55 cm.

c) skok o tyczce : druh Skowron Wojciech z gniazda Libercourt, okr. II. — wyczyn 2 m. 62 cm.

Rzuty.

a) kulą 7,250 kg. : druh Kaczmarek Ignacy z gniazda Libercourt, okr. II. — wyczyn 10 m. 75 cm.

b) dyskiem : druh Kaczmarek Ignacy z gniazda Libercourt, okr. II. — wyczyn 29 m. 21 cm.

c) oszczepem : druh Zaborowski St. z gniazda Paryż, okr. V. — wyczyn 37 m.

Biegi.

a) 100 m. : druh Wojakowski St. z gniazda Paryż, okr. V. — wyczyn 11 3/5 sek.

b) na 400 metrów : druh Szcześniak Fr. z gniazda Billy-Montigny, okr. IX. — wyczyn 1 min. 2 2/5 sek.

c) na 1.500 metrów : druh Garcon Wojciech z gniazda Leforest, okr. II. — wyczyn 4 min. 47 sek.

d) bieg trwały na 3 klm : druh Michalski Antoni z gniazda Lens, szyb XI-ty, okr. V. — wyczyn 10 min. 27 sek.

Piłka nożna.

« Dielnica Sportowa » — « Sokół » 1 : 0.

W. Sławiński

P. S. Z powodu imienin druha Franciszka Grzony, prezesa Dzielnicy VII. Okręg V zorganizował sztafetę kolarską z Lens do Lille, w dniu zawodów, która przebyła drogę 28 klm. w 1 godz. 10. mn.

OKRĘG V

Sprawozdanie techniczne z zawodów ze zlotu Okręgowego z dn. 23-8 i 30-go 8 b. r.

Okręg V liczy 10 gniazd. Do zawodów dn. 23-go stanęło ogółem 55 zawodników. Grono sędziów tworzyli druhowie Hendrysiak podnaczelnik Dziel., Musielak — nacz. Okr. IX, Kowalczyk — nacz. Okr. V, Krawczyk, Bobkiewicz, Ochliński i Urbaniak.

Wyniki mierne np. bieg na 100 m. 12 1/5 sek. Wojakowski Stanisław — gn. Paryż. Skok w wyż 1 m. 60 — Zaborowski Stanisław gn. Paryż i Zachwicz Michał gn. Lens I. Skok w dal 5 m. 35 — Anioła Andrzej gn. Paryż. Trójskok 10 m. 50 — Anioła Andrzej gn. Paryż. Pchnięcie kuli 7 1/4 klg. 9 m. 40 — Zaborowski Stanisław gn. Paryż. Pchnięcie kamieniem 6 m. 67 — Anioła Andrzej gn. Paryż.

W 6-ciu bojach lekkoatletychnych. Zaborowski Stanisław gn. Paryż kr. 37 1/2 nag. I. Anioła Andrzej gn. Paryż, kr. 34 1/2 nagroda II, Zachwicz Michał, gn. Lens I, kr. 26 1/2 nagroda III. Adamkiewicz Józef, gn. Lens I kr. 21 1/2 nagroda IV. Sieląg Franciszek gn. Liévin 3, kr. 19 1/2 nagroda V.

Sprzęty w klasie I : Starbałła Andrzej gn. Paryż kr. 15 3/4 nagroda I. Anioła Andrzej gn. Paryż kr. 10 1/4 nagroda II.

Sprzęty w klasie II : Pawłowski Jan gn. Liévin 3, kr. 14 nagroda I. Szulc Jan, gn. Lens I kr. 11 nagroda II.

Młodzież męska 4-bój : Makowiecki Jan, gn. Lens I kr. 36 nagroda I. Niechciał Franciszek gn. Lens I, kr. 34 3/4 nagroda II. Janki Jan gn. Lens I, kr. 34 1/2 nagroda III. Gorlosz Franciszek gn. Lens II kr. 34 1/2 nagroda III. Wisla Józef gn. Lens I, kr. 34 nagroda IV. Cisiołka Stanisław gn. Lens I kr. 33 1/2 nagroda V.

Oddział żeński 4-bój : Szymczak Zofja gn. Lens IV kr. 37 nagroda I. Leśny Marjanna gn. Lens IV kr. 33 1/4 nagroda II, Bodzińska Kazimiera gn. Lens I kr. 31 1/4 nagroda III. Burchardt Józefa gn. Lens I kr. 30 1/4 nagroda IV.

W dniu 30-go b. m. o godz. 8.30 zbiórka na sali p. Grali w Avion i wymarsz pochodem na boisko na generalną próbę. O godz. 11.30 naczelnik Okręgu V udzielił 30 minut gniazdom, aby się zapisali na bieg rozstawny, po upływie tego czasu zawodnicy tracą wszelkie prawa. O godz. 2-ej po obiedzie wymarsz na boisko. O godz. 2.35 pobudka naczelnika i stwierdzenie gniazd. Gn. Lens I 24 ćwiczących, Lens II — 23 ćwiczących. Liévin — 39. Avion — 10, Lens 4 — 23, Angres — 8, razem — 97 ćwiczących. Po ustawieniu drużyny na boisku dokonano otwarcie zlotu. Podczas pochodu defiladą, nagrodę otrzymał podnaczelnik Okręgu IX. Następnie sformowano drużynę męską do ćwiczeń wspólnych laską, występ gniazda Harnes z piramidami, które wypadły nadzwyczajnie, wspólne ćwiczenia młodzieży, wspólne ćwiczenia żeńskie, pałągami i występ gn. Lens I z ćwiczeniami piką i tarczą. Ustawiono następnie drużynę do biegu roztawnego na 400 m. o puhar gniazda. Rezultaty następujące : gn. Lens I — 59 sek. Lens II — 62 2/5 sek. Liévin III — 61 1/5 sek. Lens 4. do mety nie przybyło. Paryż — 57 4/5 sek. Tu zaznaczyć trzeba, że kierownictwo gniazda Paryskiego nie zastosowało się do rozkazu naczelnika Okręgu V (podług regulaminu związkowego § 30) na skutek czego przyznano zwycięstwo gn. Lens I.

Zapasy wagi ciężkiej : Anioła Andrzej gn. Paryż nagr. I, Zakrzewski Robert gn. Lens II nagr. II.

Zapasy wagi lekkiej : Michał Zachwicz gn. Lens I nagroda I. Ochliński Franciszek gn. Liévin 3 nagroda II. Rozdanie nagród i wymarsz na salę, poczem odbyła się zabawa.

Juśkowiak — sekretarz. **Kowalczyk** — naczel. Okr.

Przyp. Redakcji : Zarząd Gniazda paryskiego prosi nas o zaznaczenie, że jak widać z raportu jego zawodników, żadne uchybienie regulaminu nie miało miejsca z ich strony ; przeto Zarząd Gniazda prosił Prezesa Okręgu V o wyjaśnienie, zapadłej na szkodę gniazda decyzji, ale odpowiedzi dotychczas nie otrzymał. Po otrzymaniu odpowiedzi i rozpatrzeniu sprawy zarząd poczyni odpowiednie kroki ku uregulowaniu tej kwestji.

OKRĘG VIII

Zawody Kościuszkowskie

Zawody kościuszkowskie Okręgu VIII odbędą się dnia 11-go b. m. w Mazingarbe, szyb II u druha Kamyszka. Zbiórka zawodników o godz 8.30. Wymarsz na boisko do zawodów o godz. 9-ej. Poszczególne boje do zawodów są następujące :

Oddział męski, I klasa, bieg na 100 m., skok w wyż, skok w dal z rozbiegiem, trójskok, rzut kulą 7 1/2 kl. rzut dyskiem, dźwiganie ciężarów. II klasa : bieg na 100 m., skok w wyż, skok z miejsca, rzut kulą 5 kl. Oddział żeński : bieg 60 m., skok z rozbiegiem w dal, rzut kuli 5 funtów, Oddział młodzieży : bieg 60 m., skok z miejsca, rzut granatem, obraz ćwiczeń laską. Bieg trwały na 3.000 m.

Kaźmierczak — naczelnik. **F. Pietrusiak** — sekretarz.

OKRĘG IX

Sprawozdanie z uroczystości poświęcenia sztandaru sokolego w Noyelles-sur-Lens (P.-de-C.)

Gniazdo Sokole zostało założone dn. 15 lutego 1925 i liczyło na początku 25 członków.

W przeciągu 7 miesięcy, liczba członków podwoiła się. Poświęcenie sztandaru odbyło się w niedzielę 13-go września b. r. w kościele parafjalnym w Noyelles. Ojcami chrzestnymi sztandaru byli druhowie : Brejski z Lille, Andrys i Sławiński, założyciele powyższego gniazda. Obecnemu zarządowi gniazda życzyć należy dalszego rozwoju i krzewienia idei sokolej na emigracji.

W uroczystości powyższej brały udział, wszystkie miejscowe towarzystwa polskie.

W. Sławiński

Z Tygodnia Sportowego

Leon Vanderstuyft zaprowadzonym przez Deliego'a i zaopatrzonym w 45 silny motor motocyklem, pokrył na torze autodromu Monthlery 115 klm. 98 m. w ciągu godziny, ustanawiając temsamem nowy rekord światowy. Poprzedni należał do Brunier'a z 112 klm. Vanderstuyft zamierza w najbliższym czasie próbować osiągnąć 120 klm.

* *
*

Finlandczyk Myyra pobił własny rekord światowy w rzucie oszczepem z 68 m. 55 c.

* *
*

Bokserskie mistrzostwo Europy wagi półsredniej otrzymał włoch Bosisio, gdyż dotychczasowy mistrz belgijczyk Hobin, przekroczył wagę.

* *
*

Geroges Carpentier wyjeżdża do Ameryki, gdzie będzie się ubiegać o ponowne zdobycie mistrzostwa świata wagi półciężkiej.

* *
*

Wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne, odbyte w Paryżu, dały wyniki następujące.

100 m. 1) Van den Berg (Holandja) 10,6 sek. 2) Mourlon.

200 m. 1) Evans (St. Zjed.) 21,4 sek. 2) Van den Berg.

300 m. 1) Engdahl (Szwecja) 35 sek. 2) Teneveau.

400 m. 1) Engdahl (Szwecja) 49,6 sek. 2) Martin.

800 m. 1) Martin (Szwajcarja) 1 m. 55, 4 s. 2) Baraton.

1.000 m. 1) Baraton (Francja) 2 m. 29, 4 s. (rek. franc.) 2) Martin.

1.500 m. 1) Baraton (Francja) 4 m. 08 sek. 2) Bontemps.

3.000 m. 1) Eckloeff (Szwecja) 8 m. 38 s. 2) Berg.

5.000 m. 1) Berg (Finlandja) 15 m. 09,8 sek. 2) Guillemot.

110 m. płotki 1) Riley (Stany Zjedn.) 15 sek. 2) Sempe.

400 m. płotki 1) Pettersson (Szwecja) 53,8 sek. (rek. światowy) 2) Riley.

Skok w wyż 1) Gaspar (Węgry) 1 m. 88 2) Lewden.

Skok w dal 1) Cator (Haiti) 7 m. 61 cent. 2) Hoff.

Skok o tyczce 1) Hoff (Norwegja) 4 m. 15 cent. 2) Powell.

rzut dyskiem 1) Nitimaa (Finlandja) 43 m. 33 cent. 2) Poali.

Pchnięcie kuli 1) Paoli (Francja) 13 m. 93 cent. 2) Duhour.

* *
*

Mecz bokserski pomiędzy Milles'em a murzynem Talorem zakończył się zwycięstwem francuza w 2-ej rundzie.

* *
*

Sensacyjny mecz w dźwiganiu ciężarów pomiędzy Rigoulot a Cadine'm zakonczył się b. nieznacznym zwycięstwem pierwszego. Rigoulot uzyskał w sumie 10 ruchów 1087 klg. podczas gdy Cadine zdobył ich 1079 1/2. Podczas meczu Cadine pobił rekord światowy, unosząc z ziemi potworny ciężar 265 1/2 klg.

* *
*

Mistrzostwo Polski w strzelaniu zdobył por. Kowalczewski z Krakowa.

* *
*

Mistrzostwo Polski w dźwiganiu ciężarów zdobyli : waga kogucia Ciesielski (Łodź), lekka Wolff (Łodz), średnia Rakocki (Bydgoszcz), półciężka Winnykamień (Łódź), ciężka Mrozowski (Łódź). Najlepsze wyniki miał Rakocki, 405 klg. w sumie 5 ruchów Olimp.

* *
*

Mistrzostwo Polski w zapaśnictwie zdobyli : waga kogucia Mejar (Łódź), piórkowa Ziółkowski (Warszawa), lekka Litving (Warszawa), średnia Chudzikowski (Warszawa), półciężka Miazio (Warszawa), ciężka Cieniewski (Warszawa).

Jesień

Minęły wiosny czary,
Przeminął lata skwar...
Mknie tuman gęsty ,szary,
Jak hufce smętnych mar,
Purpurę kryje zorzy,
Z drzew złoty leci liść...
Coś serce dziwnie trwoży...
Coś kędyś każe iść...
Gdzie życia dni wiosenne
Jesienne kryją mgły,
Posępne, szare, senne,
Gdzie wspomnień przędza drży...

Gdzie złote, zwiędłe liście
Z wyśnionych lecą drzew,
Gdzie barwi je przejrzyście
Zawodów ciemna krew,
Gdzie wicher je porywa
I kędyś w przestrzeń gna,
Choć ciąży na nich żywa,
Gorąca ludzka łza...
Łza — wiosny naszej kwiecie
I owoc letnich burz...
Tak dużo go po świecie,
Na niwie ludzkich dusz.

T. Modrzejewski.

Baczność Rodacy!

PRZY REDAKCJI « SOKOŁA POLSKIEGO »

7, rue Corneille Paris (6e).

Zostało uruchomione biuro :

1° **Podań do instytucji rządowych i prywatnych oraz**

2° **Tłumaczeń z języka polskiego na języki cudzoziemskie i odwrotnie.**

3° **Przepisywania na maszynie.**

Polecenia będą wykonywane szybko i dokładnie. Ceny umiarkowane. Biuro otwarte codziennie od godz. 2 do 6, za wyjątkiem niedziel i dni świątecznych.

(Dokończenie artk. Obecne Zadania Sokolstwa.)

będzie należycie prowadzona, pewną liczbę jednostek, na które Towarzystwo będzie mogło liczyć w każdej potrzebie, jednostek, znających zadania sokole i obywatelskie, pomagających sobie w pracy sokolej i pociągających do niej innych swym przykładem.

Druga : « Sokole Drużyny Polowe (S. D. P.), t. j. organizacja o typie wojskowym, obejmuje wyłącznie tych członków Towarzystwa, którzy pragną przejść wyszkolenie wojskowe. Ma ona być szkołą wojskową dla jednostek i dla całych oddziałów.

Tak do jednej, jak i do drugiej organizacji przystępują członkowie z dobrej woli, przebywając pewien okres próbny, poczem składają przyrzeczenie, że ściśle pełnić będą obowiązki, wynikające z odnośnych regulaminów. Ci, którzy przyrzeczenia nie dotrzymają, zostają z organizacji wykreśleni.

(d. c.) **Dr. St. Rowiński**
prezes Sok. Krak.

KRONIKA

Z TOWARZYSTWA « LOTNIK POLSKI » WE FRANCJI

W ub. wtorek dn. 6 b. m. w siedzibie T-wa, 5, rue Godot-de-Mauroy odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie Zarządu « Lotnika Polskiego » Obecni : prezes — p. Piestrak, wiceprezesi — pp. Zejfert i Milkuszyc, członkowie Komisji Technicznej pp. inżynierowie Krzyczkowski, Pirowski, Filipowicz, członek Komisji Propagandowej — p. Krakowski, skarbnik — p. Au i sekretarz — p. Minasiewicz. Na porządku dziennym : 1) sprawozdanie komisji technicznej, 2) organizacja biblioteki, 3) Zakładanie Kół Lotnika na prowincji, 4) Sprawa przygotowania legitymacji i deklaracji, 5) zorganizowanie inauguracyjnego bankietu i akademji, 6) zaproszenie honorowych członków ze sfer francuskich i 7) sprawa płatnego sekretarza. W zagajeniu prezes oświadczył, że działalność T-wa przybiera formy coraz realniejsze, jak widać z porządku dziennego, T-wo przechodzi z okresu podgotowawczego do roboty na szerszą skalę ; dotychczas dzięki staraniu komisji technicznej, na czele której stał kapitan Zejfert, został nawiązany kontakt z francuskiemi awiacyjnemi fabrykami, gdzie udawało się umieszczać młodych polskich techników i inżynierów i w ten sposób przygotowywać ludzi fachowych, potrzebnych dla stworzenia w kraju polskiego lotniczego przemysłu. Nad tem T-wo będzie pracowało dalej, rozszerzając swoją działalność, zgodnie z zadaniami, przewidzianemi w zatwierdzonym już statucie. Dalej, p. prezes podał do wiadomości Zarządu, ze p. kap. Zejfert opuszcza Francję i wyjeżdża do Polski, dziękował mu za jego pracę dla T-wa oraz za złożenie do kasy Lotnika 1.000 franków, czem p. Zjefert dał przykład obywatelskiej ofiarności dla sprawy lotnictwa, rozwój którego jest dziś tak ważnym dla naszego kraju. Ze sprawozdania komisji technicznej widać, że uzyskała ona w pierwszorzędnych fabrykach lotniczych francuskich przeszło 34 praktyk (miejsc dla podgotowania fachowców).

W sprawie biblioteki uchwalono zwrócić się do inżynierów i techników — członków T-wa z prośbą, aby składali dary w książkach oraz wejść w porozumienie z Zarządem Ligi Obrony Powietrznej Państwa Polskiego w Warszawie ,aby udzielił pomocy na organizację tak potrzebnej instytucji, jaką jest specjalna biblioteka lotnicza. Postanowiono prowadzić jaknajszerszą propagandę, aby werbować członków dla Lotnika. W tym celu wystosowano odezwę do wszystkich konsulatów polskich we Francji i do różnych instytucji społecznych, z załączeniem odpowiednich list, na które mają być wciągnięte osoby, które by sobie życzyły wstąpić do T-wa. Listy te po zapełnieniu mają być przesłane do sekretarjatu Lotnika (5, rue Godot-de-Mauroy) wpłacone zaś składki przekazane, na rachunek tegoż sekretarjatu, do Banku Związku Społek Zarobkowych w Paryzu, (82, rue Saint-Lazare).

Polecono zarządowi łącznie z komisją propagandową opracować program bankietu inauguracyjnego i akademji t. j. szeregu przemówień i odczytów, propagujących ideę i zadania Lotnika Polskiego we Francji. Ustalono listę wybitnych działaczy francuskich w sferze lotnictwa i uchwalono prosić ich na członków honorowych T-wa.

Ponieważ działalność T-wa rozwija się i sprawy jego wymagają poważnej i systematycznej pracy, był postawiony wniosek powierzenia sekretarjatu, sekretarzowi płatnemu ; na tą posadą zaproponowano p. Minasiewicza, który dotychczas pracował zupełnie bezinteresownie i był na wysokości zadania. Wniosek został przyjęty. P. Minasiewicz posadę przyjął.

Z TOW. PR. SPOŁ. KULT.

Zapisy na kurs społeczny.

Towarzystwo Pracy Społeczno-Kulturalnej uruchomia przy Uniwersytecie Powszechnym KURS SPOŁECZNY dla działaczy, pragnących poświęcić się zawodowo pracy społecznej wśród wychodźtwa.

W tym celu zorgonizowany będzie szereg wykładów następujących :

1) Wykłady dotyczące opieki konsularnej nad wychodźtwem (6 godzin).

2) Wykłady dotyczące opieki prawnej nad wychodźtwem (12 godzin).

3) Wykłady dotyczące organizacji wychodźtwa (6 godzin).

Celem zatem i zakresem wykładów tych będzie zdobycie przez słuchaczów umiejętności dokładnego informowania wychodźtwa we wszystkich sprawach jego dotyczących i niesienia mu pomocy społecznej we wszelkich trudnościach, jakie nasuwa życie robotnicze na obczyźnie.

Wykłady te są organizowane w związku z inicjatywą, która powstała w Towarzystwie, utworzenia na prowincji szeregu stanowisk delegatów spolecznych Towarzystwa.

Słuchacze, którzy przesłuchają całkowity kurs i poddadzą się *egzaminowi*, będą stanowili kadry ewentualnych kandydatów na tego radzaju stanowisko.

Wykłady projektuje się rozpocząć 10-go października, a odbywać się one będą 3 razy tygodniowo w godzinach wieczorowych.

Opłata za kurs wynosi 10 franków.

Zapisy przyjmuje się codziennie, z wyjątkiem soboty, w biurze Towarzystwa (17, rue Bonaparte) od godz. 5 — 7-ej. Zarząd Towarzystwa.

WIELKIE PRZEDSTAWIENIE POLSKIE

Urządza T-wo Miłośników Sceny Polskiej w Paryżu w niedziele dnia 18-go października b. r. w teatrze Malakoff, 56-*bis*, avenue Malakoff. W programie dwie arcywesołe komedje polskiego repertuaru : « Nasze Bziki » komedja w 1 akcie H. Piątkowskiego i « Kajcio » St. Dobrzańskiego oraz obfita część koncertowa z łaskawem współudziałem p. *Zofji Szreniawy*, artystki dramatycznej teatrów poznańskich oraz p. *Aliny Reńskiej*, artystki baletu Warszawskiego. Chór T. M. S. P. Deklamacje, Monologi. Tańce góralskie z Opery « Halka » St. Moniuszki

Początek przedstawienia o godz. 8.30 wiecz. bardzo punkt. koniec o godz. 11.30. Ceny miejsc, 5, 7, 10, 15, 20 fr. Loże (5 miejsc) 50 i 100 fr. Członkowie T-wa M. S. P. mają uchwaloną zniżkę. Bilety wcześniej do nabyciaw redakcjach pism polskich w Paryżu, w Konsulacie od ogdz. 9 do 12, w księgarni Gebethner i Wolff, 123, Bd. St. Germain, w siedzibie T-wa 15, rue de Chabrol (przy gare de l'Est) w kancelarji teatru Malakoff i u prezesa p. Kroczyńskiego, 54, rue du Chateau-d'Eau. W dzień przedstawienia kasa czynna od godz. 7-ej wiecz.

OSTATNIE WIADOMOSCI

Z KRAJU

Dzienniki warszawskie podają niektóre Ciekawe szczegóły o pobycie Cziczerina w Polsce, tak np. na zapytanie jednego z dziennikarzy, czy jest on zadowolony z pobytu w Warszawie, Cziczerin odpowiedział : « Bardzo, przeważnie mi się podobało przyjęcie, prasy. Pragnąłby aby prasa polska nastałe zmieniła swój kierunek wobec Rosji, Cenię bardzo współpracę prasy i uważam ją za czynnik, który pogłębi zapoczątkowane zbliżenie między obu państwami. Sam jestem dziennikarzem. Na propozycję przyjazdu dziennikarzy polskich do Rosji, Cziczerin odparł : Niewiem czy to będzie obecnie możliwe, zrobiliśmy smutne

doświadczenie, zwłaszcza z dziennikarzami amerykańskimi, którzy nas w haniebny sposób ogadali.

✻ Gazeta sowiecka « Izwiestja » nazywa pobyt Cziczerina w Warszawie logicznym skutkiem polityki sowieckiej pokoju i gospodarczego zbliżenia się z Polską, pismo wita nowy kurs polityki polskiej w kierunku rzeczowej współpracy.

✻ Państwowe zakłady graficzne komunikują, że została wykryta kradzież 20 arkuszy 5-ciozłotowych biletów państwowych. Banknoty nie były jeszcze zaopatrzone w numery, kilka takich banknotów wyłowiono zaopatrzonych w prymitywne numery.

✻ Min. S. Zag. w porozumieniu z Min. Oświaty podjęło inicjatywę, ażeby najlepiej przygotowanym i najzdolniejszym dzieciom wychodźców, udostępnić naukę w szkołach średnich w Polsce i ażeby tą drogą zasilić szeregi inteligencji na emigracji.

✻ Bolszewicy wstrzymują napady na Polskę. Nareszcie w Moskwie powiał zdrowszy wiatr. Na pograniczu sowieckim został ogłoszony okólnik, według, którego w związku z wizytą Cziczerina w Warszawie oraz z położeniem politycznym republiki Sowietów, powinne być przerwane wszelkie kroki, skierowane ku wywołanie zamieszek na terenie polskim.

✻ Na ostatnim posiedzeniu Rady Ministrów, po załatwieniu szeregu spraw bieżących, wysłuchano sprawozdania p. premjera Grabskiego o jego planach sanacyjnych.

✻ Z rozporządzenia władz prokuratorskich w Wilnie został aresztowany ponownie znany agitator litewski ks. Henryk Godlewski. Zwolniony niedawno z więzienia za kaucją. Po powrocie do parafji rozpoczął znowu agitację antypolską, kpiąc podczas kazań z władz polskich, wskutek czego został ponownie wsadzony do kozy.

✻ Jeszcze nie przebrzmiały echa wielkiej afery szpiegowsta w dziedzinie kolejnictwa, gdy znowu władze centrali w Warszawie zostały zawiadomione o wykryciu nowej afery szpiegowskiej, tym razem czysto wojskowego charakteru, działającą na terenie Wołynia i w Lubelskim. Sprawę przekaazno prokuratowi Sądu Lubelskiego.

✻ W odpowiedzi na interpelację posła Macakiewicza w sprawie poprawy bytu inwalidów wojennych i przyznania im skapitalizowanej renty inwalidzkiej, komunikuje min. Pracy i Opieki Społecznej w porozumieniu z ministerstwem Skarbu, że ogólny stan finansowy państwa nie pozwolił w budżecie na 1925 r wstawić kwoty celem wykonania ustawy z 18 marca 1921 r.

ZE ŚWIATA

✻ W sprawie długu francuskiego, zaciągniętego w Stanach Zjednoczonych, został zawarty tymczasowy układ ustalający raty spłat tylko na najbliższe 5 lat.

✻ Ambasador francuski w Moskwie p. Herbette informuje swój rząd, że Rosja sowiecka jest gotowa rozpocząć z Francją nowe rokowania gospodarcze, zupełnie na nowych podstawach.

✻ W pięknej miejscowości Szwajcarji włoskiej dn. 5-go b. m. została otwarta konferencja w sprawie Paktu Gwarancyjnego zachodniego, dotyczącego Francji, Anglji i Niemiec, oraz wschodniego dotyczącego Polski, Czechosłowacji i Niemiec.

✻ Dn. 2-go b. m. całą Japonję znowu nawiedziło niebywało trzęsienie ziemi, deszcz przeobraził się w orkan, jakiego nie pamiętają od dziesiątków lat, morze zalało tysiące kilometrów nieszczęs po drodze wszystko. W Japonji panuje wielka panika.

WŁ. MILKUSZYC, *Redaktor Naczelny.* *Sekretarz Redakcji:* BOLESŁAW BIELSKI